

Sygn. akt II Cz 534/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Ireneusz Płowaś (spr.)

SSO Janusz Kasnowski

SSO Tomasz Adamski

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2013 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa D. J.

przeciwko Miastu B.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

od postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszcz z dnia 15.05.2013 roku,

sygn. akt I C 1503/11

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt II Cz 534/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 15 maja 2013 roku przyznał biegłemu sądowemu R. G. wynagrodzenie w kwocie 1.588,29 zł za sporządzoną w sprawie opinię na piśmie i ustną opinię uzupełniającą.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd wskazał, iż w dniu 05.07.2012 roku dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny wyceny nieruchomości – R. G. na okoliczność ustalenia możliwego do uzyskania przez powoda czynszu za lokal nr (...) położony w B. przy ul. (...) w okresie od czerwca 2011 roku do grudnia 2011 roku. Biegły R. G. wydał zleconą mu opinię na piśmie, którą następnie na skutek zastrzeżeń stron postępowania uzupełnił na rozprawie w dniu 15 maja 2013 roku. Biegły przedstawił rachunek, w którym określił łączne wynagrodzenie za sporządzenie opinii na kwotę 1.685,08 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, iż biegły zgodnie z art. 288 kpc ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę. Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na fakt, że w chwili wydania opinii wysokość wynagrodzenia biegłego za godzinę jego pracy wynosiła 30,03 zł. a nie jak wskazał biegły w rachunku 31,86 zł. Dlatego też wynagrodzenie biegłego przy zastosowaniu prawidłowej stawki winno wynieść 1.588,29 zł. Analizując wyszczególniony na rachunku biegłego nakład pracy na wykonanie opinii wynikający z jej zakresu, Sąd Rejonowy

uznał, że wniosek biegłego o przyznanie mu wynagrodzenia nie był wygórowany. W szczególności Sąd uznał, że w celu wydania opinii niezbędnym było zapoznanie się przez biegłego z całym aktami sprawy, celem ustalenia, również w kontekście twierdzeń pozwanego, przedmiotu opinii. Za słuszne uznał Sąd Rejonowy zapoznanie się przez biegłego ze stanem faktycznym i prawnym wycenianego lokalu oraz dokonanie jego oględzin. Na te czynności (zdaniem Sądu o charakterze przygotowawczym) biegły poświęcił łącznie 5 godzin. Pozwoliły one jednak biegłemu na ustalenie cech opiniowanego lokalu potrzebnych także do pozyskania stosownych danych porównawczych. W ocenie Sądu Rejonowego czas poświęcony na analizę danych porównawczych był z kolei zdeterminowany trudnościami w ich uzyskaniu, jak bowiem wyjaśnił biegły na rozprawie, transakcje najmu nie podlegają rejestracji. Nadto z posiadanego przez biegłego zasobu danych musiał on wybrać takie, które odpowiadałyby lokalowi opiniowanemu. W ocenie Sądu Rejonowego również pozostałe czynności biegłego były uzasadnione zakresem zleconej mu opinii, w szczególności czas potrzebny na jej sporządzenie uwzględniał nie tylko spisanie opinii, ale również czynności kancelaryjne związane z jej wydaniem, jak wysłanie zawiadomień o oględzinach lokalu, wydrukowanie, złożenie opinii i jej dostarczenie do Sądu. Rozpoznając wniosek biegłego o przyznanie wynagrodzenia Sąd Rejonowy wziął także pod uwagę, że biegły nie złożył osobnego rachunku za stawiennictwo na rozprawie celem uzupełnienia opinii, jak też, że łącznie nie przekraczało ono wysokości wynagrodzeń zazwyczaj przyznawanych biegłym sądowym, którzy wydają podobne opinie w sprawach o odszkodowanie za niedostarczenie przez gminę lokalu socjalnego zgodnie z wyrokiem eksmisyjnym. Sąd wziął również pod uwagę, że biegły wdając opinię opierał się na danych dostępnych mu z akt sprawy oraz informacjach pozyskanych w trakcie oględzin. Jeśli aktualny stan lokalu był inny niż w okresie od czerwca 2011 roku do grudnia 2011 roku rzeczą powoda było to wykazać, zanim Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego. Wówczas nie powstałaby konieczność ewentualnego korygowania wniosków opinii. Powód jednak stosowne wnioski dowodowe złożył dopiero po wydaniu opinii.

Zażalenie na to postanowienie wniósł powód żądając jego zmiany poprzez odmowę przyznania biegłemu sądowemu wynagrodzenia ewentualnie poprzez jego zmniejszenie proporcjonalnie do faktycznego nakładu pracy lub uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy. Powód zarzucił naruszenie art. 89 ust. 2 i art. 90 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że biegły wykonał zleconą pracę rzetelnie i prawidłowo oraz, że nakład pracy pokrywał się z przedłożonym rachunkiem. Nadto zarzucił naruszenie art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że biegły wykonał pracę należyście i starannie i zgodnie z wymaganiami przepisów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powoda należało uznać za bezzasadne. Sąd Okręgowy podziela jako prawidłową ocenę Sądu I instancji, co do zasadności zgłoszonego przez biegłego wniosku o przyznanie mu wynagrodzenia.

Podniesione w zażaleniu zarzuty uznać należało za niezasadne. Jedynie w sytuacji gdyby opinia sporządzona przez biegłego nie odpowiadała na zadane przez Sąd pytanie a jej wnioski nie mogłyby z tej przyczyny w ogóle stanowić podstawy do poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych Sąd mógłby odmówić przyznania biegłemu wynagrodzenia. Gdyby uznał, że opinia była niepełna mógłby przyznać wynagrodzenie jedynie częściowo.

W niniejszej sprawie takie okoliczności nie wystąpiły. Biegły udzielił odpowiedzi na zadane przez Sąd Rejonowy pytanie i to bez jakiegokolwiek zwłoki wynikającej z zawinonego działania biegłego. Wbrew zarzutom skarżącego opinia miała rzetelny i szczegółowy charakter ze wskazaniem materiałów porównawczych i źródeł, z których korzystał biegły. W swojej opinii biegły wykorzystał dostępną mu wiedzę o stanie lokalu przeprowadzając jego oględziny. Tylko i wyłącznie z nieprawidłowego działania samego powoda mogła, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, wynikać potrzeba uzupełnienia opinii. Powód miał dostatecznie dużo czasu od wydania postanowienia dowodowego do przystąpienia biegłego do czynności aby wskazać na dodatkowe okoliczności dotyczące stanu lokalu w określonym rozszczeniu okresie tak aby biegły mógł je uwzględnić w swojej opinii. Na tej podstawie nie można zatem czynić zarzutów co do nierzetelności opinii biegłego. To, że biegły dysponuje własną bazą danych nie oznacza, że dane w niej zawarte będą zawsze wystarczające do sporządzenia opinii sądowej bez względu na jej przedmiot i zakres. Również to, że pewne dane dotyczące spornego mieszkania zawarte były już w pozwie nie zwalniało biegłego od konieczności ich

zweryfikowania w dokumentach źródłowych. Podkreślić należy, że biegły nie ze swojej winy dwukrotnie podejmował czynności zmierzające do przeprowadzenia oględzin spornego lokalu, co miało ewidentny wpływ na zwiększenie czasu jego pracy. Twierdzenie z zażalenia, że biegły mógł sporządzić opinię w 3 godziny nie zostało poparte żadnymi przekonującymi argumentami.

Dlatego też uznać należało zarzut naruszenia przepisów wskazanych w punkcie 1 zażalenia za bezzasadny.

Zarzut naruszenie przez Sąd Rejonowy przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia art. 5 kc jest całkowicie niezrozumiały. Sąd Okręgowy nie potrafi określić zasady współzycia społecznego, którą miałyby naruszyć domaganie się przez biegłego sądowego przyznania mu wynagrodzenia za sporządzenie opinii zleconej przez Sąd. Sam powód również takiej zasady w zażaleniu nie wskazał.

Biorąc powyższe pod uwagę na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 1 i 2 kpc zażalenie powoda jako niezasadne należało oddalić.